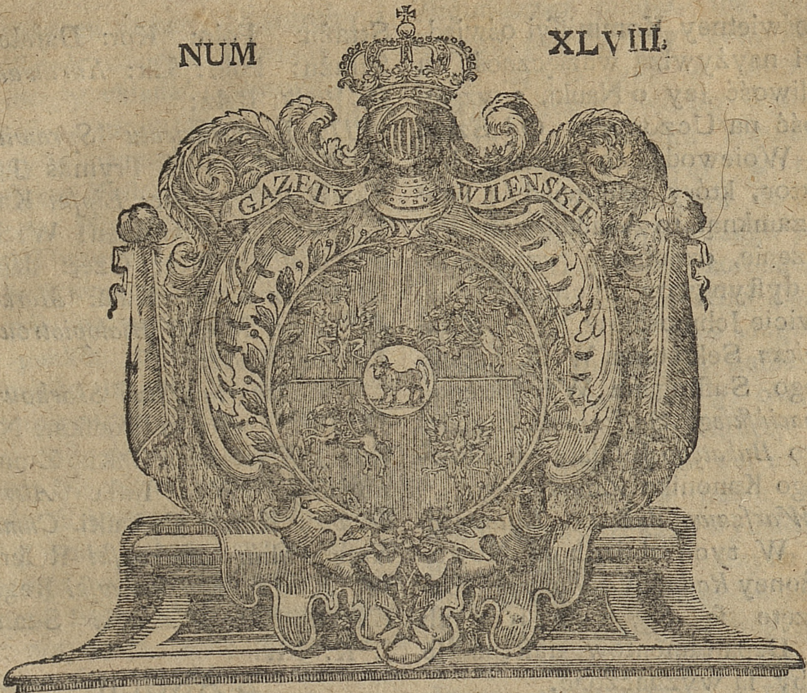
NUM XLVIII.



w SOBOTĘ DNIA 25. LISTOPADA ROKU 1780.

Z'Wilna dnia 25. Liſtopada.

J. X. *Poczobut* Aſtronom J. K. Mci, Towarzyſz Akademii Królewſkich *Londyńſkiey* i *Paryſkiey*, Kanonik Smoleńſki, będąc nominowany od Prześwietney Kommiſſyi Edukacyi Narodowey na Rektorſtwo tuteyſzey Akademii, dnia wczorayſzego obiął je publicznie w ten ſpoſob. Gdy ſię Senat Akademicki, w właściwym ſobie ubiorze, i Szkoły Woiewodzkie zebrały do wielkiey Sali, J. X. Rektor po krótkiey mowie w Łacińſkim ięzyku mianey z okoliczności dwuſetnego roku, to ieſt *Anni Saecularis*, który dla Wileńſkiey Akademii ieſt uroczyſtym, dał J. X. *Erdmanowi* Prefektowi Szkoł, i Sekretarzowi teyże Akademii do przeczytania i ogłoſzenia Patent Prześwietney Kommiſſyi Edukacyiney ſłużący ſobie na Rektorſtwo. Po przeczytaniu Patentu J. X. Sekretarz miał mowę Łacińſką z teyże okoliczności *Anni Saecularis* o pochwałach i zaſzczytach Akademii, w którey też mowie Jmieniem Senatu i Szkoł powitał nowego Rektora, a ku

Prześwietney Kommiſſyi oświadczył nayżywſzą wdzięczność za gorliwość Jey o Nauki, a względność na Uczonych. Od Szkoł też Woiewodzkich witany był Rektor, który odpowiedzią ſwoją zamknął to Akademiczne Poſiedzenie, ozdobione przytomnością dyſtyngwowanych Gości, mianowicie Jchmościow Xięży *Zienkowicza* Sekretarza W. X. Litewſkiego Suffragana Wileńſkiego, *Łopacińſkiego* Suffragana Zmudzkiego *Bukatego* Infułata Szydłowſkiego Kanonika Zmudzkiego.

Z Warſzawy dnia 18. Liſtopada.

W tych dniach od Nowoułożoney *Rady Nieuſtaiącey* rozpoczęte ſą *Seſſye*; do różnych zaś Departamentow naſtępaiące Oſoby ſą wyznaczone,

Do Departamentu Cudzoziemſkiego. JJ. PP *Chreptowicz* Podkancl: W. X. L. *Ogińſki* Kaſzt: Troc: Xiąże *Poniatowſki* Marſz: Rady. *Potocki* Piſarz W. X Lit:

Do Departamentu Policyi. Xże *Lubomirſki* Marſz: W. Kor. *Szydłowſki* Wda Płoc: *Stępkowſki* Kaſz Kiiow: *Popiel* Kaſzt Lwow: *Oborſki* Kaſzt: Ciecha: *Witoſławſki*: Oboz: Pol: Kor: *Sieroſzewſki* Gener: Adiut: *Tyſzkiewicz* Sta Strzałkow:

Do Departamentu Woyſkowego JJ. PP. *Branicki* Hetman W Kor: Xże *Radziwiłł* Kaſzt: Wileń; *Sułkowſki* Wda Gniez: *Bruhl* Gener- Art Kor: Xże: *Sapieha* Gener: Art: Lit: *Mierzeiewſki* Strażn: Poln: Kor: *Dziekońſki* Strażn: Poln: Lit: *Kurdwanowſki* Podk: Bełz;

Do Departamentu Sprawiedliwości. Xże Jmć Prymas J. X. *Turſki* Biſkup Łuc: *Lipſki* Kaſzt: Łęczy: *Raczyńſki* Gen! Wielkopo: *Bielińſki* Sta: Czer: *Mikorſki* Piſarz Ziem: Kaliſ: *Markowſki* Chor: Mieln: *Białopiotrowicz* Łowcz: Lidz:

Do Departamentu Skarbowego JJ. PP. *Koſſowſki* Podſkar: Nad: Kor: J. X. *Giedroyć* Biſkup Zmudz: *Rogalińſki* Wda Infla. *Alexandrowicz* Kaſzt: Podlaſki. *Chmara* Kaſzt: Miń: *Moſzyńſki* Referen: W. X. Lit. *Korzeniewſki* Regent Kancl: Lit: *Walewſki* Szamb: J. K. Mci.

Z ANGLII

Z Londynu 20. Października.

W przeſzłą ſobotę, w czaſie polowania Króla Jmci w Leſie *Windſorſkim*, Xiąże Jmć Biſkup *Oſnabrudzki*, któryſię podówczas tamże znaydował, gdy chciał iedno mieyſce przeſkoczyć, koń pod nim upadł, i w tym przypadku mocnoſię prawą ręką uderzył, i trwaz zbił. Teraz iednak dowiaduiemyſie, iż ſię już dobrze mieć poczoł, i niezadługo ma wyiechać do *Niemiec*, gdzie naprzód ſwe właſne dobra, a potym *Hanower* odwiedzi.

W tych dniach Królewſtwo Jchmć z całą ſwoią Familią ma na zimowe mieſzkanie do tey powrócić Rezydencyi. W przy-

tomoości tu samego Monarchy i Ministrow naszych łatwiesię będą mogły układać interessa publicznie, i propozycye na następuiący w początkach przyszłego Miesiąca Parlament maiące być podane. Nie spuszcza też z uwagi Dwór nasz wielkiego dzieła przywrócenia pokoiu; wszakże póki za przedugodne do niego punkta będziesię podawało uroczyste uznanie niepodległości zbuntowanych Osad *Amerykańskich.* i ustąpienie na zawsze *Hiszpanii Gibraltaru,* chybaby nam zgoła sił i wątku nie stało, póty do pokoiu rzecz nie przyidzie. *Francya* wprawdzie wszystkiemi swemi siłami *Amerykanow* wspierać przyrzeka, co się pokazuie z Uniwersału Hrabiego de *Rochambeau* do naszych Osad wydanego; w którym oświadczy wszysię iż przysłane z nim posiłki *Francuskie* przednią są tylko strażą większego bez porównania maiącego być przy słanego Woyska, zaprasza wszystkich obywatelow do łączenia się i wspołrobienia z sobą, na oderwanie nie tylko ich, ale i *Kanadyiczkow* od Panowania *Angielskiego.* Wszakże na te groźby i zamachy *Francuskie,* dosyć ieszcze mocy i potęgi mamy. Za przybyciem teraz do *Ameryki* Amirała *Digby* z 10. okrętami wielkiemi, stoi tam na 50. blisko samych naszych okrętow szeręgowych, Generał *Clinton,* lubo znaczną Dywizyą na wsparcie Lorda *Cornvallis* do *Karoliny Południowey* posłał, ma iednak ieszcze pod sobą w *New Torku* (iak sam o tym w ostatnich swych Listach Dworowi doniosł) na 15,000. Woyska regularnego. Wysłał przytym w tych dniach Dwór Kuryera do Lorda *Montstuart* Posła naszego przy Dworze *Sardyńskim* zostaiącego, który ma kilka Reymentow *Szwaycarskich* wziąć na żołd *Angielski:* Naostatek *Ministerium* nasze wysyła w krótce od 7. okrętow zbroynych Eskadrę, którey wyprawa pewnie ma za cel czynienie przeszkody w hadlu *Hiszpańskim,* zwłaszcza iż wynaleziona iest niedawno od naszych nieznaioma ieszcze dotąd Swiatu iedna Wyspa, przy którey trzymaiąc ludzi i okręty, ma być łatwo przeymować i zabiarać bogate Floty *Hiszpańskie.*

Z Paryża dnia 24. Października.

Od Flot naszych złączonych, w Porcie *Cadix* stoiących, nad któremi obioł Komendę pełen męstwa i żywości Hrabia nasz d' *Estaing,* i na 6. tygodni opatrzyćsię im w żywności kazał, trzebasię niezadługo wielkich spodziewać nowin. Uczynione iednak tamże rozporządzenia nie ukazuią tego, żeby też siły nasze na oblężenie *Gibraltaru* miały być użyte, iak rozumieli *Anglicy* czyniąc w *Londynie* wielkie i liczne zakłady, że Hrabia d' *Estaing* upadnie w swym zamyśle. Poczynione były te zakła-

dy na słowo naypierwſzych *Angielſkich* Indżynierow, ktorzy utrzymuią, iż pomieniona Forteca ani głodem, ani ſzturmem, nie może być wzięta: nie głodem, mówią bo zawſze mnieyſze Statki, płynąc przy ſamych ſkaliſtych brzegach, będą mogły ią żywnościami opatrywać, a nayogromnieyſze Floty nie potrafią tak bliſko do ſkał przyſtąpić, żeby małe łodzie przeymować mogły; nie ſzturmem też, bo trudno kulą pozbiiać te baterye i ſzańce, które ſama natura ze ſkał porobiła: a do tego, w czaſie zimowym, wielkie wichry i nawałności nie dopuſzczą w Cieśninie zwłaſzcza długo ſtać, choćby naymocnieyſzey Flocie. Cożkolwiek ieſt, to pewna, iż ten Woyſk morſkich *Francuſkich* i *Hiſzpańſkich* naywyżſzy Komendant poleci na iakieś wielkie bądź w *Europie*, bądz w *Ameryce*, wyprawy; i zdaieſię, że na iego ſamego cały ciężar tey woyny ieſt włożony, ponieważ proiekta wtargnienia do *Anglii* zupełnie ſpełzły, i Generałowie naſi, którzy z woyſkiem w Prowincyach nadmorſkich ſtali, ieden po drugim tu teraz powracaią.

Z Liworny dnia 11. Paździérnika.

Podług Liſtow z *Trieſtu* odebranych, Wyſpa *Kandya* w uſtawnym prawie od nieiakiego czaſu. zoſtaie ziemi trzęſieniu Okropnych tego przypadku ſkutkow doznało iuż kilkanaście Wſi i Zamek *Eropetro*; który z 360. *Turkami*, w Garnizonie ſtoiącemi, a wſie z ſwemi obywatelami tak zapadły, że ani sladu po ſobie nie zoſtawiły.

DONIESIENIE z WILNA

Drukarnia J.K. Mci Wileńſka rozpoczowſzy iuż Kalendarzyk Polityczny na Rok 1781. przy oświadczeniu należytego podziękowania JJ. PP. Regentom *Kancelaryi Ziemſkich i Grodzkich, mianowicie zaś* Oſzmiań: Lidzkim, Braſławſkim, Trockim, Upitzkim, Smol: Starodubowſkim Orſzańſkim, *za uwiadomienie o zaſzłych odmianach w ich Powiatach, uprаſza innych. JJ. PP.* Regentow *o podobnež uwiadomienie w przeciągu 1. tygodnia, inaczey zaś po wydrukowaniu Kalendarzyka obowiązek odpowiadania pokrzywdzonym Urzędnikom niech na ſiebie przyimą.*

Znayduie ſię tu Kazanie o prawidle i Celu władzy Seymowey na zacęciu Seymu Wolnego Sześcio-Niedzielnego, dnia 2. Pazdziernika Roku 1780. w Kolciele Kollegiaty Króleẃſkiey Warſzawſkiey J. X. Karola Wyrwicza *Opata Hebdowſkiegó, Miane.*

NUM: XLVIII.

SUPLEMENT

DO GAZET WILENSKICH

w SOBOTĘ DNIA 25. LISTOPADA ROKU 1780.

Z Krakowa dnia 3. Liſtopada.

Podług Uſtawy Prześw: Komiſſyi Edukacyiney raz na zawſze w głowney Króleſtwa Szkole Akademii *Krakowſkiey* uczynioney, odprawilſię nazaiutrz po dniu zaduſznym w Kościele Akademickim Kollegiaty *S. Anny* żałobny obchod Nabożeńſtwa za umarłych Fundatorow, i Dobrodzieiow Akademii *Krakowſkiey*, któremu przytomna była cała Akademia, Nauczyciele Szkoł większych ze wszyſtką młodzieżą, Kandydaci Seminarium większego iako też znakomitſze Osoby z licznie zgromadzonym ludem. Wśrzodku Kościoła na taboretach były położone znaki Duchownego, i Swieckiego Stanu Fundatorow i Dobrodzieiow Akademii. Pod czas Mſzy uroczyſtey Jmć X. *Bogucicki S. T. D.* i Profeſſor miał Kazanie. Po odprawionym zaś tym z przyzwoitą wſpaniałością obrządku, wyznaczona na zawſze od Prześw: Kommiſſyi Edukacyiney Jałmużna dla ubogich, była rozdawana przez J. P. Jacka *Podkańſkiego* Podkomorzyca *Sendomierſkiego*, i Jmć Pana Franciſzka *Krzyckiego*, Stolnikowicza *Poznańſkiego* trzeciey Klaſſy Uczniow.

Z FRANCYI

Z Paryża dnia 20. Października.

Dziſieyſza *Gazeta Francuſka* ogłaſza nam, iż Król Jmć mianował Margrafa de *Caſtries* Sekretarzem Stanu w Departamencie Morſkim i Miniſtrem Stanu; i że zatym wſzedł iuż do Rady dnia 15. tego Mieſiąca.„ Ta zatym Gazeta, przeciwko wſzelkiemu w podobnym przypadku zwyczaiowi, nie mówi wyraźnie o oddaleniu Jmci Pana de *Sartine*, którego rządy będą zawſze iedną z naychwalebnieyſzych Epochą w Woyſku morſkim. Król Jmć drugi iuż do niego piſał Liſt pełen oświadczeń wſzelkich łaſk i dobroci; i że wiadomo ieſt iż ten Miniſter daleki zawſze był od wzboga-

ceniaſię na przeſzłym ſwoim Urzędzie; gdyż iak z pewnych rąk mamy wiadomość, nie ma on więcey z właſnych dóbr ſwoich, iak 15,000. *Liwrow* dochodu rocznego; rozumieią powſzechnie, iż on nie zoſtánie bez penſyi przyzwoitey tym wielkim zaſługom, które dla Narodu uczynił. Jmć Pan Margraf de *Caſtries* w przeſzłą Niedzielę rano wykonał przed Królem Jmcią przyſięgę na Urząd Sekretarza Stanu. Hrabia de *Maurepas* dla nieuſtanney ſwey podagry, nie mógł iechać z Dworem do *Marly*: dla czego Król Jmć powtórnię do niego wczora iezdził, i dłużey nad godzinę z nim ſię zabawił.

Jmć Pan Margraf de *Caſtries* nowy naſz Miniſter, ma (iak ſłychać) do tey tylko należeć części Departamentu morſkiego, któraſię tycze Woyſka, handel zaś, i doſtarczania wſzelkich potrzeb i żywności iako też pieniędzy, zlecone być maią albo J. Panu *Neckerowi*, albo J. Panu de la *Porte* Dozorcy Portu *Breſteńſkiego*. Cokolwiek z tego dwóyga naſtąpi, obiecuią tu ſobie wielkie ztąd pożytki. Spodziewaiąſię nadeſzyſtko porządku i poſłuſzeńſtwa w Woyſku, gdyż nowy naſz teraznieyſzy Miniſter, oprócz wielkiey do tego Urzędu zdatności, ma przytym ſtałość w ſwych poſtanowieniach, pilność, i poczciwość beż naymnieyſzey plamy.

Opatrzona we wſzyſtko Eſkadra naſza ſtoi w *Breſt*, a Komendant iey zoſtaie dotąd w *Paryżu*. Bez wątpienia nie pierwiey on z tą Eſkadrą popłynie, iak chyba gdy Hrabia de *Guichen* powróci do Dworu, a okręty które prowadzi, wnidą do *Breſt*. Według wſzelkiego do prawdy podobieńſtwa, pomieniony Hrabia de *Guichen* na krótki chyba tylko czas zaiechal, albo zaiedzie do Portu *Cadix*, ponieważ Flota Kupiecka od 60. i więcey Millionow, którą pod ſwą ſtrażą prowadzi, powinna być w całości przyprowadzona do Portow *Francuſkich*. Być może, że on prowadzi i *Hiſzpańſkie* bogate okręty z ſkarbami *Ameryki Południowey*, ponieważ wiadomo ieſt, że *Hiſzpania* miała tam więcey nad 300. Millionow, a oświadczyłaſię, iż nie chce tych ſkarbow ſprowadzać do *Europy*, i wolała zaciągnąć dług. Gdyby te okręty ſzcześliwie do *Hiſzpanii* przybyły, barzoby dobrze nadgrodziły nieczynność Flot i Woyſk złączonych, które tak wielkie korzyści i zyſki obiecywać zdawałyſię.

Z Bruxelli dnia 24. Pazdziernika.

Liſty *Paryſkie* donoſzą, że Hrabia de *Guichen* z Eſkadrą ſwoią i Flotą Kupiecką iuż przybył do Portu *Cadix*.

Z PORTUGALII.

Z Lizbony dnia 19. Września.

Jmć Pan *Smissaert* nowy Minister *Stanow Hollenderskich* przy naszym Dworze, przybyły tu dnia 8. tego Miesiąca, miał dnia 15. pierwszą swą Audyencyą u Królowey Jeymci, iako i Familii Królewskiey, oprócz Króla Jmci i Królowey Jeymci Wdowy, którym ieszcze słabość zdrowia publicznie się ukazywać nie dopuszcza.

Dnia zawczorayszego stanęły w Porcie naszym trzy inne okręty *Rossyiske*, których zatym dziewięć iuż tu wszystkich mamy. Gdy te okręty wpływały na Rzekę *Tag* dnia 8. Września, z Zamku *Joao* dano do nich ognia z przyczyny, iż ich liczba większa była, aniżeli się tu dopuszcza przybiiać razem iakiegokolwiek Kraiu Okrętom woiennym. Zaniosł o to skargę do Dworu Komendant *Rossyiski*, żaląc się razem i na to, że gdy Eskadra *Rossyiska* 9. razy wystrzeliła witaiąc pomieniony Zamek *Joao* on nie maiąc względu na banderę Jmperatorską 7. razy tylko odpowiedział. Na to ostatnie zażalenie Dwór kazał odpowiedzieć, iż się to stało przez omyłkę warty.

Z Lizbony dnia 24. Września.

Rozumiano, że po wydanym od Królowey Jeymci dnia 30. Sierpnia Dekrecie, *Anglicy* zaprzestaną wolnego swego z Statkami oboiętnemi postępowania; wszakże Korsarze ich, po ogłoszonym iuż nawet pomienionym Dekrecie, przyprowadzili tu znowu trzy Statki *Hollenderskie* nie zakazanemi nawet towarami nałodowane i też towary dnia 13. i 15. tego Miesiąca publicznie przedawali, lubo Konsul *Hollenderski* otrzymał był od Dworu rozkaz, tey przedaży nie dozwalaiący.

Z Pragi dnia 17. Października.

Mamy iuż od kilku dni szczęście cieszyć się z przytomności naszego Monarchy. Znaydował się on dnia zaonegdayszego na tuteyszym Teatrum, gdzie z tey okoliczności odprawowana była Heroiczna Tragedya pod tytułem, *Rzymianie w Niemczech.*

Z Frankfortu nad Menem dnia 19. Paździermika. Arcy-Xiąże Jmć *Maxymilian Austryacki*, Koadiutor Arcy-Biskupstwa *Kolońskiego*, dnia onegdayszego z *Bonny* w dobrym zdrowiu tu przybył, i stanoł w Domu Orderu *Niemeckiego* w iak naściśleyszym *incognito*. Dnia wczorayszego o godzinie 10 zrana tenże Arcy-Xiąże Jmć wyiechał z tego Miasta, maiąc przez *Asschaffenbourg* udać się do *Mergentheim*, iako naypierwszego mieysca tego Orderu, którego Arcy-Xiąże Jmć iest Wielkim Mistrzem.

Z TUREK.

Z Konstantynopola dnia 20. Września, *Wielki* nasz *Wezyr* dotąd ieszcze w słabym zdrowiu zostaiący, za zdaniem Doktorow, ktorzy osądzili, iż zachowanie *Ramazanu* czyli postu terazniejszego byłoby iemu szkodliwe, prosił u *Muftego* o dyspensę, i ią otrzymał.

Wysłany z *Londynu* do *Indyi Wschodnich* Kuryer, przeieżdżał w tych dniach przez tę Stolicę. U Kawalera *Ainslie* Posła *Angielskiego* kilka tylko godzin zabawił, i zaraz prosto do *Alepu* udałsię.

Z ROSSYI.

Z Petersburga dnia 6. Października.

Dla uczynienia iak nayprzyiemnieyszey Xiążęciu Jmci *Pruskiemu* tu Gościny, nie tylko Dwór, ale i Ministrowie Cudzoziemscy znaczniesię przykładaią. Margraf de *Verac* Minister Pełnomocny *Francuski*, i Hrabia de *Cobenzl* w tymże Charakterze od Dworu *Wiedeńskiego* tu zostaiący, dawali wielce kosztowne dla tego Gościa kolacye i bale. Dnia pierwszego i trzeciego tego Miesiąca były Gale u Dworu, pierwsza z okoliczności doroczney pamiątki narodzenia Wielkiego Xiążęcia Jmci *Pawła Piotrowicza*, druga z przyczyny Koronacyi Jmperatorowey Jeymości; którego też dnia Jmć Pan de *Naryszkin* dawał wspaniałą Kolacyą dla Xiążęcia Jmci *Pruskiego*. Zamiast Promocyi cywilnych i woyskowych, które pospolicie w takich dniach czynione bywaią, Jmperatorowa Jeymć wsławiła ten swóy dzień innym dobrodzieystwem, pożytecznym całemu swemu Ludowi. Wydała bowiem tego dnia Rozporządzenie, które nie tylko pozwala wywozić pszenicę i wyprowadzać bydło z Państwa *Rossyiskiego*, ale zmnieysza ieszczedło od wina *Węgierskiego*, od 60- do 9. *Rublow* od beczki. Dnia 30. Akademia Nauk Jmperatorska miała honor mieć u siebie Xiążęcia Jmci *Pruskiego*, w którego podówczas przytomności doświadczono iedney machiny, wydaiącey doskonale pięć tonow Muzycznych literami *a y e* nazwanych, którey Machiny, od teyże Akademii przed 2. laty do wynalezienia z obietnicą nadgrody podaney, wynależcą iest Jegomość Pan de *Kratzenstein* Professor w *Kopenhadze*. Tenże Xiąże Jmć ofiarował barzo piękny pierścień dyamentowy Szambelanowi de *Landskoy*, od którego w dzień doroczny swego Narodzenia, przysłany od Jmperatorowey Jeymci kosztowny w futrach prezent odebrał.